

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. S-to Jańska 1, telef. 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięczne z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. ZAGRANICĄ 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednosp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 30%, zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Od 23 czerwca do 3 lipca 1931 r.

Zwiedzajcie Wojewódzką Wystawę Rolniczą i Regionalną w Tarnopolu

ZNIŻKI KOLEJOWE—50% dla osób pojedynczych w drodze powrotnej, zaś dla grup wycieczkowych od 10 osób wyżej po 50% w obie strony na podstawie zgłoszenia wycieczki u zawiadowców stacji wyjazdowej. **Jarmark św. Anny.**—Wycieczki turystyczne po Podolu. — Konkursy h. p.iczne od 25 do 29 czerwca b. r. **Szczegółowych informacji udziela Biuro Wystawy w Tarnopolu, ul. Mickiewicza 5. Telefon 101.**

RYGA PRZECIW IŁŁUKSZCIE.

W ciągu roku 1919 wojska polskie wycisnęły bolszewików za Dźwinę i oswobodziły, między innymi, wschodni występ Kurlandji (część pow. iłłuszańskiego), zamieszkały w znacznej większości przez ludność polską. Przez rok zgórą obszar ten podlegał polskiej administracji państwowej. Po ponownym złamaniu najeścia hord sowieckich i wyparciu ich stamtąd w jesieni roku 1920, Polska nie sprzeciwiła się zajęciu powyższego skrawka b. gub. kurlandzkiej ze znacznym procentem (około 40) ludności polskiej.

Wówczas to również utrwaliło się ostatecznie panowanie Łotwy i nad dawnymi Inflantami Polakami, czyli obecną Letgalią. Kluczem do władania temi ziemiami, Dyneburg, zdobyły na bolszewikach w ciężkiej walce i przekazały następnie Łotwie wojska polskie w styczniu 1920 r.

Postępując sobie w ten sposób państwo polskie liczyło nie na wdzięczność Łotyszów, gdyż ta w polityce nie istnieje, lecz na dobrze zrozumiany ich własny interes. Ten nakazywał i nakazuje Łotwie przyjąć współpracę z Polską dla utrwalenia pokoju w Europie na podstawach, jakie zyskały grunt prawny po wielkiej wojnie.

Silna Polska — to istotna poręka niezawisłości łotewskiej. Słaba Polska — to nieunikniona zagłada odrębnych państwowości narodów bałtyckich.

Powyższe proste zdanie zawiera prawdę oczywistą dla każdego, kto ma zdrowy rozsądek i zna układ sił politycznych w naszej części Europy.

Zdawało się przeto, że Łotwa winna dbać o dobre stosunki ze swym sąsiadem polskim. Ze strony polskiej od lat 10-ciu nie uczyniono napewno kroku, któryby mógł w czemkolwiek utrudniać Łotwie zrozumienie tej prawdy. Takby się zdawało, a jest jednak inaczej. Stosunki nasze z Łotwą układają się jakoś niesamowicie. Z polskiej strony śpieszy się przy wszelkiej okazji zaznaczać życzliwość wobec Łotwy i solidarność z nią. Łotwa natomiast odmierza po dwa ukłony w stronę Moskwy na jeden w kierunku Warszawy; pozwala sobie łaskawie

świadczyć usługi polityczne przez Polskę na terenie międzynarodowym z uśmiechem coraz bardziej chłodnym.

Awansy polskie rozumiane są najwadozniej w Rydze w ten sposób, że konieczności życiowe nakazują Rzeczpospolitą popierać, mimo wszystko, niepodległość łotewską, i że przeto, można się z Polską nie kłócić. Wierność jej sprzymierzeńca jest rzekomo zagwarantowana dla Łotwy niezależnie, a nawet wbrew woli Polaków. Czas zakończyć z tem nieporozumieniem. Czas z tej racji, iż nieporozumienie to zaszło za daleko. Wskazuje na to dobitnie przykład z życia wewnętrznego Łotwy ostatnich dni.

Przed 10-ciu dniami odbyła się w Sejmie łotewskim gorąca debata w sprawie nader znamiennej. Postawiono tam w stan oskarżenia politycznego ludność polską z powiatu iłłuszańskiego. Pomawiano ją przed forum sejmowym w Rydze o to, że ma wole pozostawiania sobą i pielęgnowania pośród siebie znajomości rodzimego języka, przeszłości obywateli. Dążą do — i tylko do — sejm łotewski uznał za „polskie niebezpieczne poczynania“ według słów p. Dukury (Soc.-dem.) na plenum Izby w dn. 29 maja r. b. Przemówienie zaś p. Sterna w powyższej sprawie było w stosunku do ludności polskiej Łotwy wręcz wyzywającym. By nie wzbudzić niesmaku w czytelnikach nie przytaczamy go na tem miejscu.

Pod batutą łotewskiej socjalnej demokracji, a przy cichem poparciu ponoć nawet osób, które należą do... towarzystwa polsko-łotewskiego zbliżenia, przeprowadzono w sejmie batalję przeciwpolską, usiłującą wykazać zagrożenie interesu państwowego Łotwy przez Polaków łotewskich z pod iłłusztą.

Nie potrafiono żadnego innego argumentu oskarżającego wynaleźć po za zarzutem krwawienia polskiego ducha przez działaczy tamtego zakątka kraju. Tego starczyło, by sejm uznał za konieczne wyłonić specjalną komisję do zbadania na miejscu stanu rzeczy. Do komisji tej przytem nie dopuszczono nawet przedstawiciela

mniejszości polskiej w sejmie łotewskim, mimo energicznych żądań, jakie stawiał w tej mierze poseł Wilpiszewski (frakcja polska) w czasie obrad 29 maja r. b.

Posunięcie ostatnie mówi wiele o intencjach, które wyłoniły komisję śledczą. Uszy i oczy, któreby dbały o usunięcie niechętniej Polakom stronności podczas poszukiwań tej komisji byłyby zgóry niepożądane.

Będziemy więc świadkami, jak rychno wyjedzie z Rygi komisja sejmowa i będzie pod Dyneburgiem poszukiwała obywateli łotewskich narodowości polskiej, którzy mają odwagę dbać o swoje i swych współrodaków potrzeby kulturalne narodowe.

Komisja ta wyruszy na obszar o wysokim odsetku ludności polskiej, krwią żołnierza polskiego wyzwolony i oddany Łotwie, jako zadatek przyjaźni sąsiedzkiej, jedynie z tytułu administracyjnej jego przynależności do b. gubernji kurlandzkiej. Komisja ta będzie tam szukała, jako zbrodni politycznej, polskiego ducha i polskiego czynu wśród Polaków — obywateli Republiki Łotewskiej, by zorganizować nad nimi w następstwie jakiś sąd opinji łotewskiej.

Chyba o taki tylko sąd chodzić w tym wypadku może. Gdyby bowiem istniały na tym terenie masowe znamiona przestępstwa prawnego, to stróż ustaw z urzędu, prokuratura łotewska, nie omieszczałaby zapewne wszczęć, nie od wczoraj, szeregu spraw o zdradę stanę przeciwko Polakom łotewskim z nad Dźwiny.

Należy wreszcie *sine studio et ira* stwierdzić pewną rzecz, by oczyścić atmosferę przyszłych stosunków polsko-łotewskich od naiwnych nieporozumień. Jest koniecznością, by przedstawicielstwo sejmowe Łotwy uświadomiło sobie, że strunę przeciągnięto.

Państwo polskie ma interes popierania Łotwy i jej bytu niepodległego, ale tylko w tym wypadku, gdy państwo to jest przyjacielem naszym.

Każdy pozostaje panem swego losu. Nie mamy i nie możemy mieć żadnych uroszczeń do Łotyszów, gdy ci w sposób niedwuznaczny zaznaczają swe nieprzyjemne uczucia wobec narodowości i kultury polskiej, jak to ma miejsce obecnie.

Ale autorzy tych poczynąć powinni być gotowi ponieść wszelkie skutki podobnych wystąpień: za siebie i swą ojczyznę. Niepodobna bowiem *nawewnątrz* prowadzić polityki szyskanowania narodowych uczuć własnych obywateli narodowości polskiej.

Państwo polskie patrzy, postrzega i wyciąga wnioski z tego, co widzi na Łotwie. Ponadto państwo to, jak każde, ma obowiązek zabezpieczenia stanowiącego jego rdzeń narodu od każdej złej woli, której istnienie stwierdziłoby wobec siebie.

A. C.

Fuzja trzech pism.

PARYŻ 8.6. Pat. — Ukazał się w Paryżu pierwszy numer codziennego pisma polskiego pod tyt.: „Dziennik Polski“, które powstało ze złączenia tygodnika „Głos Polski“ wychodzącego dotychczas 5 razy na tydzień „Gazety Polskiej“ i pisma „Polonia Nowa“. Redaktorami nowego pisma są Wacław Budziński, Janusz Delinikajtis i dr. Stefan Włoszczewski.

Z pobytu Marszałka Piłsudskiego w Wilnie.

Wczoraj wieczorem Marszałek Piłsudski w towarzystwie swego adiutanta użył krótkiej przechadzki po mieście, odwiedzając mieszkającego przy ul. Montwiłłowskiej brata swego Adama.

Pan Marszałek powrócił również pieszo do pałacu przechodząc przez plac Łukiski oraz ulicami: 3-go Maja, Portową, Gdańską i Wileńską.

Reforma podatku obrotowego.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj odbyła się w Min. Skarbu konferencja p. wicemin. Starzyńskiego z posłem Holińskim przewodniczącym sekcji podatkowej kl. BBWR, wyłonionej na zebraniu grupy gospodarczej klubu, z dn. 2 b. m. po referacie p. wicemin. Starzyńskiego na temat programu prac klubu. W konferencji tej wziął udział wicedyr. dep. artamentu podatków p. Michalski. Ustalono kolejność podejmowanych prac, przy czem na pierwszy plan wysunięto sprawę reformy podatku obrotowego. Następnie będą dyskutowane kolejno sprawy nowelizacji ustawy stemplowej, po datku gruntowego, podatków komunal

nych, podatku dochodowego i wreszcie sprawa ordynacji podatkowej. Zagadnienia podatków od nieruchomości i od lokali potraktowane będą odrębnie w związku ze sprawą budownictwa mieszkaniowego.

W najbliższych dniach sekcja podatkowa kl. BB. rozpocznie prace nad zmianą ustawy o podatku obrotowym, przyczem jak się dowiadujemy, reforma ma iść w kierunku stopniowej zniżki podatku obrotowego w taki sposób aby nie zachwiać równowagi budżetowej państwa a podatek obrotowy w rezultacie zniżyć do 1 proc.

Urzednicy Sądu Najwyższego działaczami komunistycznymi.

(Tel. od własn. koresp. z Warsz.)

W ub. sobotę wieczorem w niektórych kołach politycznych w Warszawie kolportowano sensacyjną wiadomość, jakoby dokonano aresztowania 200 wybitnych działaczy palestry warszawskiej, przyczem utrzymywano, że aresztowania te mają podkład polityczny. Plotki o rzekomych aresztowaniach 4-ch adwokatów warszawskich przedostały się nawet na łamy niektórych dzienników. Władze sądowe i policyjne wyjaśniły, że żadnych tego rodzaju aresztowań nie było a plotka ta jest wytworem fantazji. „Kurjer Poranny“, który tę wiadomość podał, został przez prokuratora pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Natomiast prawdą jest, że w dn. 6 b. m., w wyniku dłuższej obser-

wacji został aresztowany urzędnik sądowy Sądu Najwyższego Szołt, przy którym ujawniono poważny materiał dowodzący, iż jest on działaczem komunistycznym. Materiał ten zawierał między innymi dowody na ślad innej działalności komunistycznej aplikantki adwokackiej Goldówny, którą również aresztowano, a przeprowadzona u aresztowanej rewizja dostarczyła obfitego materiału obciążającego. Ponadto aresztowano jeszcze kilkanaście osób i wykryto obfity materiał obciążający. Wobec toczącego się śledztwa szczegóły afery, która wzbudziła duże zainteresowanie, wobec udziału w niej funkcjonariuszy Sądu Najwyższego, są trzymane w tajemnicy.

Więźniowie brzescy przeglądają akty śledztwa.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj u sędziego śledczego Demanta zjawili się b. więźniowie brzescy którym przedstawiono akta śledztwa. W specjalnej sali na stołach rozłożono kilka grubych zeszytów akt, które przeglądają posłowie Kiernik.

Ciołkosz oraz pp. Mastek i Putek z ramienia byłych więźniów brzeskich. Przeglądanie akt śledztwa potrwa prawdopodobnie do środy, poczem można się liczyć iż zostanie zamknięte śledztwo.

Woldemaras oskarżony o przywłaszczenie 50.000 koron duńskich.

KOWNO, 8-VI. (Pat.) Woldemarasowi został doręczony akt oskarżenia. W tym wypadku chodzi nie o sprawy polityczne, lecz o przywłaszczenie sobie w roku 1920 kwoty 50 tys. koron duńskich.

Rozmowy w Chequers.

LONDYN 8.6. Pat. — O rozmowach w Chequers dowiadujemy się z dobrze poinformowanego źródła, że żadna decyzja w sprawie reparacji lub jakiegokolwiek akcji zwalczania kryzysu gospodarczego nie została powzięta. Zresztą ani ze strony niemieckiej, ani ze strony brytyjskiej żaden krok w tej sprawie nie był wysuwany. Goście niemieccy, jak się dowiadujemy nie mieli okazać wyraźnie swej chęci uzyskania jakiegokolwiek pomocy finansowej z zagranicy, bądź to w formie moratorium, bądź też w formie pożyczki lub innej. Bruening i Curtius skorystali natomiast z okazji, aby dać Mac Donaldowi i Hendersonowi pełny obraz zarówno gospodarczej i politycznej sytuacji Niemiec. W sprawie reparacji goście niemieccy nie wyjaśnili, jaki plan rząd niemiecki pragnie podjąć, zaś z poczynionych rozmów nie wynika też żadna aluzja, która mogłaby mieć wpływ na ewentualną decyzję w tej mierze gabinetu Rzeszy. Goście niemieccy mieli dać wyraz swemu przekonaniu, że obecna sytuacja Niemiec jest nie do utrzymania.

Na rozmowy w Chequers ujemnie wpłynęła odezwa, ogłoszona w związku z zarządzeniami wyjątkowymi. O-

dezwa została źle przyjęta w Ameryce, a to oczywiście nie omieszczało wywrzeć pewnego wpływu na konferencję w Chequers. W najbliższych dniach spodziewane jest oświadczenie Ameryki, które będzie odpowiedzią na odezwę Berlina i na rozmowy w Chequers i które zapewne uchyli wszelkie nadzieje na to, aby Ameryka zgodziła się mogła na jakakolwiek rewizję długów wojennych, a bez tego nie może być mowy o rewizji planu Younga. W związku z tem ze strony min. Hendersona w toku rozmów Chequers miała być stale podkreślana zasada, że jedyną stosowną drogą do zwalczania kryzysu gospodarczego jest współpraca między narodową w ramach Ligi Narodów.

Rozmowy, jak się okazuje, posiadały charakter wybitnie gospodarczy, na co wskazuje również wciągnięcie do tych rozmów dyrektora Banku Angielskiego Normana oraz rzeczoznawcy ministerstwa skarbu Leith Rossa. Zagadnienia rozbrojenia nie było w toku rozmów poruszane. Co do ewentualnej rewizji brytyjskiej w Berlinie — to została ona jakoby zasadniczo przyrzeczona, jednak ani daty, ani formy tej wizyty nie przesadzono.

—o—

WIADOMOŚCI Z KOWNA

Z OBawy PRZED MANIFESTACJAMI.

Nuncjusz papieski Bartoloni opuścił jak wiadomo, wraz ze swym zastępcą Kowno. Na wyraźne życzenie rządu litewskiego, nuncjusz odbył podróż do granicy niemieckiej w Ejdunach w samochodzie. Wyjazd kolejną został nuncjuszowi zabroniony w obawie, aby na dworcu nie doszło do manifestacji na rzecz nuncjusza ze strony zwolenników stronnictwa Ch. D., pozostającego w opozycji do obecnego rządu.

W drodze do Ejdun towarzyszyło nuncjuszowi kilka duchownych z kurji biskupiej w Kownie. Orszak sachodowy nuncjusza był eskortowany przez automobil z policją.

ZAPRZECZENIE DR. KARWELISA.

Dr. Karwelis ogłosił w „Rytas“ zaprzeczenie wiadomości, jakoby między nim a przywódcami chrześcijańskiej demokracji zaszły nieporozumienia, szczególnie na tle organizowania jednolitego frontu opozycyjnego. Dr. Karwelis oświadcza, że wszystkie te pogłoski nie odpowiadają rzeczywistości. O powodach, które go zmusiły wystąpić z partji dr. Karwelis nie mówi.

NOWY SEKRETARZ PARTJI NARODOWCÓW.

Na sekretarza partji narodowców został wyznaczony publicysta Rastenis, jeden z czołowych współpracowników „Lietuvos Aidas“.

Z KONFERENCJI „SELL“U W KOWNIE.

W piątek w Kownie odbyły się posiedzenia komisji konferencji studentów państw bałtyckich. Komisja organizacyjna omawiała kwestię zmiany statutu „Sell“, wysuniętej na poprzednich konferencjach przez Finlandczyków, którzy proponowali, aby w przyszłości uchwały konferencji mogły być przyjmowane nie jednogłośnie, a zwyciężną większością głosów.

Na ogólnym zebraniu uczestników konferencji przy wielkim znaczeniu „Sell“u w dziele zbliżenia państw bałtyckich i wyraził żal z powodu tego, że nie może podejmować studentów w historycznej stolicy Litwy, Wilnie, a zmuszony jest robić to w stolicy tymczasowej.

Wieczorem studenci Litwy i Łotwy w poświęceniu sztandaru przy pomniku poległych za wolność, poczem po przyjęciu, zgłoszonym przez korporację litewską, wyjechał statkiem do Kłajpedy.

„LIET. AIDAS“ O POTRZEBIE REFORMY ROLNEJ W MIASTACH.

Nawiązując do wyborów do samorządów miejskich „Liet. Aidas“ podkreśla, że wyborcy winni poważnie się zastanowić, by opiekę nad miastem, a więc nad jego wyglądem, dobrobytem, rozwojem, powierzyc ludziom, którzy tym ważnym zadaniem potrafią sprostać, którzy będą dbali o obniżenie cen placów, o rozbudowę miasta i jego czysty i piękny wygląd. Obecnie bowiem, bez względu na wielką ilość placów, wskutek psucia ceny ich wzrosła trzykrotnie dochodząc do ogromnej wysokości — kilkuset tysięcy litów.

Ponadto na to trudno, gdyż Litwa przy swem niezwykle małym poszanowaniu prawa własności nie decyduje się wywłaszczyć właścicieli nieruchomości miejskich. O wprowadzenie reformy rolnej w mieście nikt jakos dotąd się nie zajął. Wypadnie więc oddziaływać na obywateli miasta drogą pośrednią przez wprowadzenie ustawy o podatku od wzrastającej wartości majątku, jak się to praktykuje np. w Niemczech. Stworzy się w ten sposób niepoślednie źródło dochodu, a zarazem wpłynie się na obniżenie cen placów.

EMIGRACJA ŻYDÓW Z LITWY WZRASTA.

Na mocy statystycznych danych żydowskiego t-wa emigracyjnego w r. 1930 w emigrowało z Litwy ogółem 1736 Żydów. T-wo stwierdza, iż z powodu ciężkiego położenia ekonomicznego emigracja wśród Żydów wciąż wzrasta.

SAMOLET T-WA „DERULFT“ WYLĄDOWAŁ POD SZAWŁAMI.

3 b. m. w pobliżu Szawel z samolotem t-wa „Derulft“ zdarzyła się katastrofa. Samolot t-wa, znajdujący się w drodze z Berlina do Leningradu, uległ uszkodzeniu i zmuszony był do wylądowania. W aparacie znajdował się jeden pasażer, pilot i mechanik, którzy żadnego szwanka nie odnieśli. Niemiecki samolot umieszczono na lotnisku szawelskim.

Rekord wysokości prof. Piccarda.

BRUKSELA 8.6. Pat. — Został uznany oficjalnie rekord wysokości, pobity przez prof. Piccarda w czasie jego ostatniego lotu balonem. Rekord ten wynosi 15.781 metrów.

Eksplodacja na statku-cysternie

NORFOLK (WIRGINIA), 8. VI. (Pat.) — Statek-cysterna, napelniony naftą, który stał w intensywnym porcie z niewiadomej przyczyny wyleciał w powietrze. Straty oceniane są na 5 mil. dol. Pożar objął liczne składy, znajdujące się na wybrzeżu, które doszczętnie spłonęły. 6 strażaków, którzy brali udział w akcji ratowniczej, zostało ciężko rannych.

Popierajcie Ligę Morską

DRUSKIENIKI

ZDROJOWISKO POŁOŻONE NAD NIEMNEM

prowadzone przez Departament Służby Zdrowia Min. Spr. Wewn. na zasadach zdrojowisk państwowych.

KAPIELE SOLANKOWE Kwasowęglowe BOROWINOWE

NOWE ŹRÓDŁO SOLANKOWE WYSOKIEJ WARTOŚCI HYDROPATJA—ELEKTROTHERAPIA—INHALATORJUM

Zakład zaopatrzony we wszystkie nowoczesne urządzenia lecznicze, pozostaje pod stałą opieką Rady Naukowej złożonej z profesorów U. S. B. i lekarzy-konsultantów. Zakład stosowania słońca, powietrza i ruchu odpowiada wymaganiom współczesnej nauki i techniki.

KAPIELE KASKADOWE — JEDYNE W POLSCE. PLAŻA WZOROWO URZĄDZONA NA WYSPIE NIEMIŃSKIEJ.

SPACERY ŁÓDZIAM — RYBOŁÓWSTWO — GRZYBOBRANIE WYCIECZKI BLIŻSZE I DALSZE DO MAŁOWNICZYCH OKOLIC ROZLEGŁE LASY SOSNOWE, JEZIORA, WZGÓRZA I DOLINY ZDROWO, PRZESTRONNIE, ZACISZNIE I TANIO! Sezon trwa od 15-go maja do 30-go września.

Wszelkich informacji bezpłatnie udziela na miejscu i listownie Komisja Zdrojowa.

Najkrótszą walkę dnia stoczyli w wadze piórkowej *Matison* (Łotwa) i *Matinkow* (Wil-

W wadze średniej miłą niespodziankę swym zwolnikom zgotował Wojtkiewicz zwyciężając koncem autem ruchliwego ale słabszego fizycznie Lapina (Ryga). Wojtkiewicz walczył początkowo z rezerwą rozgrywając się w trzeciej rundzie i przechodząc do niecodziennej w niego agresywności. Skutek nie kazał na sobie długo czekać. Trafiony kilku celnymi ciosami Łotyś zachwiał się i padł na deski ringu. Zanim jednak został wyliczony podniósł się, kontynuując dalszą walkę. Wykończenie oszołomionego przeciwnika by-

Makabi (Wilno) — *Makabi* (Baranowicze)

Wynik mógł być znacznie wyższy, gdyby

—00—

po Polsku, oinarowaną przez Pana Prezydenta i z wyjątkowo polskimi, jedźdździemujszymi stawami, w których wyceniono, że naj-
lepiej wycenił indywidualnie osiągnął kpt. Ru-
sęga na koniu „Nelly” 4^{1/2}, p. karn., zdoła-
wając nagle dowódcę k. O. p. Drugie-
miejsze zajął por. Rojewicz na koniu „The
Hoop” — 6 p., trzecie miejsce zajął por. Ru-
cinku na koniu „Roksana” 8 p. Ogółem sta-
rowało 11 jeźdźców. W konkursie pozeznanej
nagrody, wzięli Henrykowie z Landshofu na
koniu „Volant Nr. 3” 1^{1/2}, p. karn., drugie
miejsze zajął por. Rojewicz (Polska) na
koniu „Black Boy” 4 p., trzecie miejsce por.
Haecy (Szwajcaria) na koniu „Wexford”
6 p. Wstęgi otrzymali rtm. Małochleb na
„Łobuzie”, kpt. de Mural (Szwajcaria) na ko-
niu „Ecriture”, dalej kpt. Misiewicz na ko-
niu „Strzakowski na koniu „Orgia”,
mł. zast. p. Korytkowski na „Ostrym”, trzecie por.
Biliński na „Kacuku”.

PAPIERY PROCENTOWE:

Liczba czynnych książeczek oszczędnościowych P. K. Ō. wzrasta w ciągu miesca sprawozdawczego o 10.694 książeczki, wynosiła na koniec m-ca maja b. r. 640.724 książeczki, zaś łącznie z książeczkami pochodzącymi z waloryzacji — 682.934 książeczki.

PAPIERY PROCENTOWE:	
4% Pożyczka Inwestyc.	83,50 — 83,00
6% dolarowa	70,00
10% Kolejowa	104,00
5% Konwersyjna	47,70
5% Kolejowa	45,00
8% L. Z. B. G. K. i B. R., obl. B. G. K.	94,00
Te same 7%	83,25
8% ziemskie	71,00
4½% L. Z. ziemskie	51,00
8% warszawskie	72,15 — 72,25
5% warszawskie	56,25 — 56,50
8% Piotrkowa	63,10
8% Łódzi	68,00
10% Radomia	75,00
10% Siedlec	74,00
6% Obl. m. Warsz. VI em.	46,50
S-ma i 9-ta em.	44,00
A M C J E	
Bank Polski	121,50 — 122,00
Cukier	29,00
Węgry	24,00
Lipolip	16,75

owiedzialny Władysław